I List do Tymoteusza

Rozdział 1

**1**. Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa według nakazu Boga naszego, Zbawiciela, i Chrystusa Jezusa, naszej nadziei - **2**. do Tymoteusza, swego prawowitego dziecka w wierze. Łaska, miłosierdzie, pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana. **3**. Jak poleciłem ci, byś pozostał w Efezie, kiedy wybierałem się do Macedonii, [tak polecam teraz], abyś nakazał niektórym zaprzestać głoszenia nauki odmiennej, **4**. a także zajmowania się baśniami i genealogiami bez końca. Służą one raczej dalszym dociekaniom niż planowi Bożemu zgodnemu z wiarą. **5**. Celem zaś nakazu jest miłość, płynąca z czystego serca, dobrego sumienia i wiary nieobłudnej. **6**. Odstąpiwszy od nich, niektórzy zwrócili się ku czczej gadaninie. **7**. Chcieli uchodzić za uczonych w Prawie, nie rozumiejąc ani tego, co mówią, ani na czym się opierają. **8**. Wiemy zaś, że Prawo jest dobre, jeśli je ktoś prawidłowo stosuje, **9**. rozumiejąc, że Prawo nie dla sprawiedliwego jest przeznaczone, ale dla postępujących bezprawnie i dla niesfornych, bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i światowców, dla ojcobójców i matkobójców, dla zabójców, **10**. dla rozpustników, dla mężczyzn współżyjących ze sobą, dla handlarzy niewolnikami, kłamców, krzywoprzysięzców i [dla popełniających] cokolwiek innego, co jest sprzeczne ze zdrową nauką **11**. powierzonej mi Ewangelii chwały błogosławionego Boga. **12**. Dzięki składam Temu, który mnie umocnił, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi sobie mnie, **13**. ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostąpiłem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. **14**. A nad miarę obfita okazała się łaska naszego Pana, wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie. **15**. Nauka to godna wiary i zasługująca na całkowite uznanie, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy. **16**. Lecz dostąpiłem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą na życie wieczne. **17**. A Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu - cześć i chwała na wieki wieków. Amen. **18**. Ten właśnie nakaz poruczam ci, Tymoteuszu, dziecko [moje], w myśl proroctw, które uprzednio wskazywały na ciebie: byś [wsparty] nimi toczył dobrą walkę, **19**. mając wiarę i dobre sumienie. Niektórzy, odrzuciwszy je, stali się rozbitkami w sprawach wiary; **20**. do nich należy Hymenajos i Aleksander, których wydałem szatanowi, ażeby się oduczyli bluźnić.

Rozdział 2

**1**. Polecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: **2**. za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. **3**. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, **4**. który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. **5**. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, **6**. który wydał siebie samego na okup za wszystkich, jako świadectwo, w oznaczonym czasie. **7**. Ze względu na nie ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem - mówię prawdę, nie kłamię - nauczycielem pogan w wierze i prawdzie. **8**. Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporów. **9**. Podobnie kobiety - skromnie przyodziane, niech się przyozdabiają ze wstydliwością i umiarem, nie przesadnie zaplatanymi włosami, nie złotem czy perłami, czy kosztownym strojem, **10**. lecz dobrymi uczynkami, co przystoi kobietom, które się przyznają do pobożności. **11**. Kobieta niechaj słucha nauk w cichości, z całym poddaniem. **12**. Nauczać zaś kobiecie nie pozwalam ani też przewodzić nad mężem, lecz [chcę, by] trwała w cichości. **13**. Albowiem Adam został pierwszy ukształtowany, potem - Ewa. **14**. I nie Adam został zwiedziony, lecz zwiedziona kobieta popadła w przestępstwo. **15**. Zbawiona zaś zostanie przez rodzenie dzieci; [będą zbawione wszystkie], jeśli wytrwają w wierze i miłości, i uświęceniu - z umiarem.

Rozdział 3

**1**. Nauka to godna wiary: jeśli ktoś dąży do biskupstwa, pragnie dobrego zadania. **2**. Biskup więc powinien być bez zarzutu, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnny, sposobny do nauczania, **3**. nie przebierający miary w piciu wina, nieskłonny do bicia, ale opanowany, niekłótliwy, niechciwy na grosz, **4**. dobrze zarządzający własnym domem, z całą godnością trzymający [swoje] dzieci w uległości. **5**. Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży? **6**. Nie [może to być] świeżo ochrzczony, ażeby wbiwszy się w pychę, nie wpadł w diabelskie potępienie. **7**. Powinien też mieć dobre świadectwo ze strony tych, którzy są z zewnątrz, ażeby się nie naraził na wzgardę i sidła diabelskie. **8**. Diakonami tak samo winni być ludzie godni, nieobłudni w mowie, nie nadużywający wina, niechciwi brudnego zysku, **9**. [lecz] utrzymujący tajemnicę wiary w czystym sumieniu. **10**. I oni niech będą najpierw poddawani próbie, i dopiero wtedy niech spełniają posługę, jeśli są bez zarzutu. **11**. Kobiety również - godne, nieskłonne do oczerniania, trzeźwe, wierne we wszystkim. **12**. Diakoni niech będą mężami jednej żony, rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami. **13**. Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień i wielką pewność w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie. **14**. Piszę ci to wszystko, spodziewając się przybyć do ciebie możliwie szybko. **15**. Gdybym zaś się opóźniał, [piszę], byś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy. **16**. A bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności. Ten, który objawił się w ciele, usprawiedliwiony został w Duchu, ukazał się aniołom, ogłoszony został poganom, znalazł wiarę w świecie, wzięty został w chwale.

Rozdział 4

**1**. Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatecznych niektórzy odstąpią od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. **2**. [Stanie się to] przez takich, którzy obłudnie kłamią, mając własne sumienie napiętnowane. **3**. Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, [nakazują] powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę. **4**. Bo wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. **5**. Staje się bowiem uświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę. **6**. Przedkładając to braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, karmionym słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś. **7**. Odrzucaj natomiast światowe i babskie bajki. Sam zaś ćwicz się w pobożności. **8**. Bo ćwiczenie cielesne nie na wiele się przyda; pobożność zaś przydatna jest do wszystkiego, mając obietnicę życia obecnego i tego, które ma nadejść. **9**. Nauka to godna wiary i zasługująca na całkowite uznanie. **10**. Właśnie o to trudzimy się i walczymy, ponieważ złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawcą wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących. **11**. To nakazuj i tego nauczaj! **12**. Niechaj nikt nie lekceważy twego młodego wieku, lecz wzorem bądź dla wiernych w mowie, w obejściu, w miłości, w wierze, w czystości. **13**. Do czasu, aż przyjdę, przykładaj się do czytania, zachęcania, nauczania. **14**. Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą proroctwa i przez nałożenie rąk kolegium prezbiterów. **15**. W tych rzeczach się ćwicz, cały im się oddaj, aby twoje postępy widoczne były dla wszystkich. **16**. Uważaj na siebie i na nauczanie; w tych [sprawach] bądź wytrwały! To bowiem czyniąc, i siebie samego zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

Rozdział 5

**1**. Starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą jak ojca, młodszych jak braci, **2**. starsze kobiety - jak matki, młodsze - jak siostry, z całą czystością. **3**. Miej we czci te wdowy, które są rzeczywiście wdowami. **4**. Jeśli zaś jakaś wdowa ma dzieci albo wnuki, niechże się one uczą najpierw pieczołowitości względem własnej rodziny i odpłacania rodzicom wdzięcznością. Jest to bowiem rzeczą miłą w oczach Bożych. **5**. Ta zaś, która rzeczywiście jest wdową, jako osamotniona złożyła nadzieję w Bogu i trwa w zanoszeniu próśb i modlitw we dnie i w nocy. **6**. Lecz ta, która żyje rozpustnie, [za życia] umarła. **7**. I to nakazuj, ażeby były bez zarzutu. **8**. Jeśli zaś ktoś nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, ten wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego. **9**. Do spisu należy wciągać taką wdowę, która ma co najmniej lat sześćdziesiąt, była żoną jednego męża, **10**. ma za sobą świadectwo [o takich] dobrych czynach: że dzieci wychowała, że była gościnna, że obmywała nogi świętych, że będącym w ucisku przychodziła z pomocą, że pilnie brała udział we wszelkim dobrym dziele. **11**. Młodszych zaś wdów nie dopuszczaj [do posługi Kościołowi]. Skoro bowiem znęci je rozkosz przeciwna Chrystusowi, chcą wychodzić za mąż. **12**. Ciąży [wtedy] nad nimi wyrok potępienia, ponieważ złamały pierwsze zobowiązanie. **13**. Zarazem uczą się też bezczynności, krążąc po domach. I nie tylko są bezczynne, lecz i rozgadane, wścibskie, rozprawiające o rzeczach niepotrzebnych. **14**. Chcę zatem, żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci, były gospodyniami domu, żeby stronie przeciwnej nie dawały sposobności do rzucania potwarzy. **15**. Już bowiem niektóre zeszły z drogi prawej, [idąc] za szatanem. **16**. Jeśli któraś z wierzących ma [u siebie] wdowy, niechże im przychodzi z pomocą, a niech nie obciąża Kościoła, by mógł przyjść z pomocą tym, które rzeczywiście są wdowami. **17**. Prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, a najbardziej ci, którzy trudzą się głoszeniem słowa i nauczaniem. **18**. Mówi bowiem Pismo: Nie zawiążesz pyska wołowi młócącemu, oraz: Godzien jest robotnik zapłaty swojej. **19**. Przeciwko prezbiterowi nie przyjmuj oskarżenia, chyba że na podstawie [zeznań] dwu albo trzech świadków. **20**. Trwających w grzechu upominaj w obecności wszystkich, żeby także i pozostali przejęci byli lękiem. **21**. Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa oraz wybranych aniołów, abyś tego przestrzegał bez uprzedzeń, nie powodując się w niczym stronniczością. **22**. Na nikogo rąk pośpiesznie nie nakładaj ani nie bierz udziału w cudzych grzechach. **23**. Siebie samego zachowaj czystym! Samej wody już nie pij, używaj natomiast po trosze wina ze względu na żołądek i częste twoje niedomagania. **24**. Grzechy niektórych ludzi są wiadome wszystkim, wyprzedzając wydanie wyroku, za niektórymi zaś idą ślad w ślad. **25**. Podobnie też wiadome są czyny dobre; a i te, z którymi jest inaczej, nie mogą pozostać w ukryciu.

Rozdział 6

**1**. Wszyscy, którzy są pod jarzmem jako niewolnicy, niech własnych panów uznają za godnych wszelkiej czci, ażeby nie bluźniono imieniu Boga i naszej nauce. **2**. Ci zaś, którzy mają wierzących panów, niechaj ich nie lekceważą z tego powodu, że są braćmi, ale niech im lepiej służą, dlatego że są oni wierzącymi i umiłowanymi jako uczestnicy dobrodziejstwa. Tych rzeczy nauczaj i do nich zachęcaj! **3**. Jeśli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się zdrowych nauk Pana naszego, Jezusa Chrystusa, oraz nauczania zgodnego z pobożnością, **4**. [to] jest nadęty, niczego nie pojmuje, lecz choruje na dociekania i słowne utarczki. Z nich rodzą się: zawiść, kłótliwość, bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia, **5**. ciągłe spory ludzi o wypaczonym umyśle i pozbawionych prawdy - ludzi, którzy uważają, że pobożność jest źródłem zysku. **6**. Wielkim zaś zyskiem jest pobożność w połączeniu z poprzestawaniem na tym, co się ma. **7**. Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść. **8**. Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni. **9**. A ci, którzy chcą się bogacić, popadają w pokusę i w zasadzkę diabła oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubie i zatraceniu. **10**. Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zbłądzili z dala od wiary i sobie samym zadali wiele cierpień. **11**. Ty natomiast, o człowiecze Boży, uciekaj od tego rodzaju rzeczy, a podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. **12**. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobywaj życie wieczne: do niego zostałeś powołany i [o nim] złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. **13**. Nakazuję w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa - Tego, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Piłata - **14**. ażebyś zachował przykazanie nieskalane, bez zarzutu, aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. **15**. Ukaże je, we właściwym czasie, błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, **16**. jedyny mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego nikt z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć: Jemu cześć i moc wiekuista! Amen. **17**. Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do użytkowania; **18**. niech czynią dobrze, niech bogacą się w dobre uczynki, niech będą hojni, uspołecznieni, **19**. odkładając do skarbca dla siebie samych dobry fundament przyszłości, aby osiągnąć prawdziwe życie. **20**. O, Tymoteuszu, strzeż depozytu [wiary], unikając światowej, czczej gadaniny i przeciwstawnych twierdzeń fałszywej wiedzy, **21**. jaką niektórzy obiecując, odeszli od wiary. Łaska [niech będzie] z wami!

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.